

Opór anarchistów wobec faszystowskiej kontrrewolucji

Maciej Drabiński

27 października 2012

Spis treści

Tło historyczne	3
Interpretacja faszyzmu	7
„Czarne Lata”	9
Pierwsze starcia	10
Śmiałkowie Ludowi	11
Włoski Sojusz Pracy	13

Pojawienie się ruchu faszystowskiego na mapie politycznej Włoch (a następnie świata) oznaczało wkroczenie walk klasowych pomiędzy proletariatem a burżuazją na kolejny etap – jeszcze brutalniejszy, bardziej bezwzględny i bardziej okrutny ze strony posiadających. Faszyzm stanowił bowiem brutalne i bezlitosne narzędzie kapitału, skrywane pod maską oficjalnej antyklasowości, mające służyć obronie istniejącego *status quo* oraz zdyscyplinowaniu, ujarzmieniu i **spacyfikowaniu proletariatu** w ogóle – bez względu na koszty oraz liczbę ofiar. Stanowił więc formę burżuazyjnej i konserwatywnej „**prewencyjnej kontrrewolucji**” mającej umożliwić trwanie, poważnie zagrożonej, kapitalistycznej tyranii.

Anarchosyndykaliści oraz anarchiści analizując zjawisko faszyzmu najczęściej dochodzili do wniosku, iż ten posiadał dwa zasadnicze zadania, czemu podporządkowane zostały wszystkie cele operacyjne. Od strony praktycznej, faszyzm dokonać miał – przy użyciu wszystkich możliwych środków i bez względu na koszty – prewencyjnej kontrrewolucji, która miała na celu spacyfikowanie kiełkującej rewolucji oraz ujarzmienie proletariatu w ogóle, tym samym chroniąc przed upadkiem, drżący w posagach, kapitalistyczny reżim społeczno-ekonomiczny, zabezpieczając tym samym tyranie oraz wyzysk mas przez kapitalistów. Z kolei od strony doktrynalnej, faszyzm legitymizować miał trwanie kapitalistycznej tyranii oraz podporządkowanie człowieka interesom kapitału.

Paradoksalnie rosnące zagrożenie ze strony skrajnej prawicy w kolejnych państwach, takich jak np. Włochy, Francja i Niemcy oraz nieskuteczność lewicy w zwalczaniu faszyzmu wywołały zasadniczą zmianę postaw anarchosyndykalistów, tak względem walki politycznej, jak i współpracy z innymi, nieanarchistycznymi, organizacjami politycznymi w tym również z partiami, pośrednio będąc również asumptem dla międzywojennego rewizjonizmu doktryny. Zmianę percepcji doskonale ilustruje francuska koncepcja *Zjednoczonego Frontu*, mającego stanowić alternatywę wobec *Frontu Ludowego*¹, którą forsowali anarchiści i który w zamiarze zjednoczyć miał wszystkie organizacje i partie polityczne wrogie wobec faszyzmu, w tym oczywiście również organizacje anarchistyczne.

Tło historyczne

Włochy, choć formalnie znajdowały się w obozie zwycięzców, wyszły z Wielkiej Wojny w bardzo złej kondycji, pogrążając się wkrótce w kryzysie ekonomicznym. Załamał się eksport, spadła uprawa zbóż i większości warzyw, w konsekwencji przełożyło się to na zasadniczy spadek produkcji żywności i następnie jej niedobory. Podobnie było z węglem, produkcją przemysłową oraz walutą². Proletariat z tego powodu a także na skutek wpro-

¹ Pragnę zaznaczyć jednak, iż Popular Frontism posiadało we Francji dwa znaczenia. (1) Front Ludowy jako stalinowska koncepcja sojuszu wyborczego partii lewicy oraz (2) tendencja wśród francuskich anarchistów na rzecz zjednoczenia francuskiego ruchu anarchistycznego i pogrzebania animozji pomiędzy CGT-SR a UA

² G.W. Williams, *Proletarian Order. Antonio Gramsci, Factory Councils and the Origins of Italian Communism 1911-1921*, London 1975, s. 69 i 70.

wadzonego despotyzmu fabrycznego podczas wojny ogromnie zubożał. Dodatkowo ponad pół miliona Włochów poległo a kolejne pół miliona wróciło z wojny jako inwalidzi. Wkrótce bezrobocie osiągnęło poziom 18%, głównie wskutek konieczności przestawienia produkcji z wojennej na cywilną, napływu chłopów do miast oraz upowszechnienia się pracy kobiet i młodzieży, których praca była tańsza. Oznaczało to również, iż niemal żaden spośród zdemobilizowanych robotników nie posiadał szans na odzyskanie pracy. Równocześnie na wskutek ogromnej inflacji pewna część drobnej burżuazji została zdegradowana do poziomu klasy robotniczej.

Co jednak wydaje się być równie istotne to fakt, iż I Wojna Światowa wbrew oczekiwaniom obszarników oraz burżuazji nie tylko nie zniszczyła świadomości klasowej włoskiego proletariatu oraz nie zdołała zastąpić świadomości klasowej świadomością narodową, ale wręcz ją wzmocniła przynosząc, niespotykaną nigdy wcześniej, klasową jedność proletariatu, zjednoczonego przeciwko rządzącym oraz posiadającym, co nadzwyczajnie zaostrzyło stosunki klasowe.

Bez cienia wątpliwości powyżej opisana sytuacja oraz coraz bardziej entuzjastyczne informacje dochodzące z Rosji przekładały się na narastanie nastrojów rewolucyjnych w kraju, co doskonale obrazuje wzrost liczby członków niemal wszystkich organizacji lewicowych we Włoszech. Szeregi PSI (Partito Socialista Italiano) urosły z niespełna 24 tys. członków jakich partia posiadała w 1918 roku do 220 tys. w 1920 roku. Dalej, liczba członków CGL (Confederazione Generale del Lavoro) wzrosła z 250 tys. do prawie 2 milionów członków. **Także szeregi USI (Unione Sindacale Italiana) zaczęły gwałtownie rosnać.** Tuż przed wojną anarchosyndykalistyczna federacja liczyła około 124 tysięcy członków³, podczas wojny jej szeregi (w wyniku rozłamu oraz represji) skurczyły się do jedynie 50 tysięcy, lecz już w 1919 roku organizacja liczyła około 0,5 mln członków, zaś rok później ponad 800 tysięcy (acz nie brak głosów wśród historyków mówiących, iż liczba to mogła przekroczyć milion) członków, rekrutujących się głównie z wybrzeża oraz środkowych Włoch⁴. Co istotniejsze, to wraz z narastaniem fali okupacji fabryk, USI zyskiwało coraz szerszego wpływy, w szczególności w uprzemysłowionych miastach północy, o czym świadczyło m.in. przeniesienie redakcji „Guerra di Classe” z Florencji do Mediolanu w Marcu 1920 roku, w którym – zdaniem naocznych świadków – anarchiści wkrótce zaczęli dominować⁵. Dla porównania katolicki CIL w 1920 roku liczył około 1,2 mln członków⁶.

Nie oddaje to jednak w pełni znaczenia oraz siły organizacji rewolucyjnych we Włoszech. Nie wolno bowiem zapominać, iż frakcja anarchosyndykalistyczna było niezwykle znacząca w związku metalowców FIOM (Federazione Impiegati Operai Metallurgici), szczególnie w Turynie, Mediolanie oraz Genui, której liderami byli Maurizio Garino oraz Pietro Ferrero – bliscy przyjaciele oraz współpracownicy A. Gramsciego, którzy odegrali ogromną rolę w procesie kształtowania turyńskich rad robotniczych i znacząco wpłynęli na stosunek Gramsciego do anarchizmu. Należy także zwrócić uwagę, iż PSI stopniowo zaczynało

³ V. Damier, *Anarcho-sindicalism in the 20th Century*, Alberta 2009, s. 18

⁴ P. Marshall, *Demanding the Impossible. A history of anarchism*, Oakland 2010, s. 450.

⁵ R. Darlington, *Syndicalism and the Transition to Communism*, Hampshire 2008, s. 101.

⁶ J. Campbell, *European labor unions*, London 1992, s. 256.

stawać się coraz bardziej probolszewickie i maksymalistyczne, co przełożyło się na spektakularny sukces partii w wyborach w 1919 roku, w których otrzymała ona 32,5% głosów. Niemniej ostatecznie przewagę w partii zdobyły jej prawicowe skrzydła co skutkowało zasadniczym zwrotem ugrupowania ku siłom reakcji. Na szczęście jednak – co miało szalenie istotne znaczenie – większa część społecznej radykalizacji i wystąpień społecznych pozostała niezależna od partii i ruchu związkowego⁷.

Radykalizacja nastrojów przełożyła się na gwałtowny wzrost liczby strajków we Włoszech, albowiem w samym tylko 1919 roku wybuchło ich 1663⁸. Rok później wybuchło już 1881 strajków, w których uczestniczyło ponad 1,2 mln robotników co przełożyło się na utratę ponad 16 milionów dni pracy⁹. W wielu miejscach, szczególnie na północy Włoch, sytuacja była tak dynamiczna oraz zaogniona, iż masy przeświadczone były o wybuchu rewolucji i ustanowieniu dyktatury proletariatu. Coraz więcej fabryk było okupowanych, a następnie zarządzanych przez robotników. Masowo powstawały rady robotnicze oraz komitety techniczne i administracyjne, czego kluczowymi animatorami byli anarcho-syndykaliści z USI i FIOM. W konsekwencji, do czego jeszcze na chwilę powrócę nieco dalej, samorząd robotniczy w wielu miejscach się faktem. Także chłopci dołączyli się do wystąpień rewolucyjnych. Walcząc o reformę rolną zaczęli zajmować i okupować ziemie, które obiecało im państwo przed wybuchem I Wojny Światowej i która należała do obszarników. Na wsiach, w miasteczkach, miastach oraz gminach zaczęto zwieszać flagi narodowe, które zastępowane były czerwonymi flagami. Jak grzyby po deszczu kształtować się zaczęły nowe organizacje proletariackie – anarchistyczne, anarchosyndykalistyczne, rewolucyjno-syndykalistyczne, socjalistyczne a nawet katolickie. Wydawało się, iż kapitalizm oraz państwo znajdują się w stanie rozkładu.

Okres ten przeszedł do historii jako „**Czerwone Dwulecie**” („Biennio Rosso”), w którym społeczeństwo włoskie nie tylko przestało identyfikować się z burżuazyjnym państwem, ale również zakwestionowało kapitalistyczny model produkcji oraz wartości społeczeństwa burżuazyjnego. Za symboliczny początek „Czerwonego Dwulecia” uznawać można dwa wydarzenia: spacyfikowany w marcu 1919 roku strajku 2 tysięcy robotników w zakładach Franchi-Gregorini w Dalminie, podczas którego robotnicy żądali wprowadzenia ośmiogodzinnego dnia pracy, „angielskiej soboty”, określenia pensji minimalnej oraz uznania przez zakład przedstawicieli związkowych. Wobec odmowy kapitalisty, pracownicy rozpoczęli okupację fabryki oraz wznowili wkrótce produkcję na własną rękę¹⁰. W dwa dni później ponad 15 tysięcy żołnierzy spacyfikowało strajkujących, o czym jednak żadna burżuazyjna gazeta nie wspomniała. Wydarzenie to, mimo represji, przełożyło się na wzrost aktywności USI, szczególnie po tym jak anarchosyndykaliści wezwali do strajku w

⁷ P. di Paola, *Factory Councils in Turin, 1919–1920*, [w:] I. Ness i D. Azzellini, *Ours to Masters and to Own. Workers' Control from the Commune to the Present*, Chicago brak miejsca wydania, brak numeracji stron.

⁸ *The Arditi del Popolo* [w:] *Resistance to Nazism, Anarchist Federation*, s. 23, publikacja dostępna pod adresem: http://www.afed.org.uk/ace/anarchist_resistance_to_nazism.pdf

⁹ G.W. Williams, dz. cyt., s. 68.

¹⁰ P. Marshall, dz. cyt., s. 301.

La Spezia oraz strajku generalnego w Bolonii w lecie 1919 roku¹¹. Drugim wydarzeniem była fala strajków i powstań w anarchistycznych bastionach takich jak: La Spezia, Liguria i Romania, do których doszło na przełomie czerwca i lipca, a które następnie rozrosły się na kolejne obszary północnych Włoch rodząc jednocześnie nowy ruch powstańczy. W wielu miejscach powstawały rady oraz komitety ludowe, które brały na siebie regulowanie cen. Równocześnie państwo stawało się coraz bardziej sparaliżowane, bezsilne a wręcz znajdował się zaczęło w stanie rozkładu czego dobitnie dowiodło ogólnonarodowe wystąpienie przeciwko rosnącym cenom żywności na przełomie czerwca i lipca 1919 roku.

Rzecz można, iż Włochy ogarnęła fala wrzenia rewolucyjnego. Robotnicy masowo zaczęli okupować zakłady pracy w północnych Włoszech, a następnie tworzyć rady robotnicze za pośrednictwem których samodzielnie nimi zarządzali uprzednio wznawiając produkcję.

W obliczu takiej sytuacji posiadający dostrzegać zaczęli, iż istniejącym system społeczno-ekonomiczny chwieje się w posagach. Jednocześnie jednak przejawiać zaczęli ogromną nieufność w stosunku wobec siły państwa, które wydawało im się nie być w stanie spacyfikować kielkującej rewolucji. Wobec tego posiłkować się zaczęli siłami niezależnymi względem niego. Początkowo tworzone liczne organizacje oraz lokalne sojusze burżuazji z obszarnikami, np. poprzez powołanie do życia w kwietniu 1919 roku „Świętego Sojuszu” pomiędzy obszarnikami i burżuazją z Genui i okolic, który wymierzony był we włoskich proletariat. W następnej kolejności posiadacze tworzyć zaczęli własne prywatne oddziały paramilitarne, znane jako „Białe Straże”. Działania te jednak były niewystarczające do spacyfikowania kielkującej rewolucji, wobec czego klasy posiadające zwróciły swą uwagę ku ruchowi faszystowskiemu w którym dostrzegać zaczęły obrońcę swych klasowych interesów i główną siłę kontrrewolucyjną.

Tak więc faszyci w swych zmaganiach z proletariatem wspierani byli z wielorakich stron. W pierwszej kolejności ze strony **burżuazji przemysłowej**, która wykorzystywała oddziały faszystowskie do pacyfikacji rad robotniczych, strajków i ogólnego dyscyplinowania proletariatu w celu podporządkowania ich wymaganiom kapitalistycznego modelu produkcji oraz generalnemu obniżeniu płac i rozbijania solidarności klasowej. W drugiej kolejności faszyci mogli liczyć na ogromne wsparcie ze strony wielkich **obszarników** (w szczególności z Doliny Padu, Toskanii oraz Apulii), będących zarazem najbardziej reakcyjną i wsteczną grupą, którzy pragnęli spacyfikować chłopskie aspiracje dotyczące reformy rolnej i tworzenia kolektywów rolnych (*Affitanza Collective*). W końcu zaś także **samo państwo** sprzyjało faszystom. Tu jednak poczynić muszę pewną uwagę – formalnie ruch faszystowski był niezależny od państwa, w praktyce jednak wiele organów i instytucji przesiąkniętych było duchem faszyzmu, zwłaszcza wojsko i ogółem siły porządkowe, wobec czego *fascio* często zyskiwali wsparcie lokalnych oddziałów w walce ze światem pracy. Wobec tego włoski faszyzm stanowił wyraz niezwykle ciekawej konstelacji wszystkich interesów, ambicji oraz sił zagrożonych przez rewolucję, socjalizm i proletariat.

Wszakże nie wolno pomijać o kontekście doktrynalnym, który stanowił równie istotny czynnik poparcia przez świat kapitału faszystów. Jak dowodził bowiem R. Rocker, przemy-

¹¹ V. Damier, dz. cyt., s. 51.

słowcy zainteresowali się faszyzmem, po to aby następnie zacząć na niego wpływać ideologicznie, z jeszcze jednej, lecz niezwykle istotnej przyczyny – dostrzegli w nim „naukowe podstawy” dla swych antyludzkich i antyspołecznych koncepcji oraz przedmiotowego traktowania człowieka¹². Pozwoliło to faszyzmowi stać się nie tylko zbrojnym narzędziem, lecz także ideowym mieczem burżuazji.

Skutkowało to stopniowym przekształcaniem oddziałów faszystowskich w milicję elit ekonomicznych oraz politycznych, które coraz brutalniej, starając się utopić proletariatusy we własnej krwi, przystępowały do pacyfikowania kolejnych fal rewolucyjnych, będąc wspieranymi przez przemysłowców, obszarników a także – czasem aktywnie, a czasem biernie – przez siły porządkowe i organy państwa. W odpowiedzi na coraz brutalniejsze i bardziej krwawe ataki, Armando Borghi, sekretarz generalny USI, wystąpił z inicjatywą utworzenia przez USI, CGL oraz UAI (Unione Anarchica Italiana) wspólnego o frontu rewolucyjnego. Jednakże spotkało się to ze sprzeciwem reformistów¹³.

Reasumując można założyć, iż determinujący wpływ na rozwój ruchu faszystowskiego i poparcia udzielonego faszystom przez kapitał posiadały „Czerwone Lata” (1919-1920), które podważyły kapitalistyczny model produkcji oraz burżuazyjny ład społeczno-polityczny, tak w sensie materialnym, jak i moralnym, nie tylko destabilizując istniejący system, ale wręcz pchając go do stanu rozkładu. Dlatego też niezwykle trudno byłoby się nie zgodzić z Johnem Campbellem, który analizując ruch faszystowski wskazał na niezwykle istotną cechę, z której faszyzm czerpał swoją siłę:

Burżuazja wyszła z tego konfliktu rozjątrzona nie tylko dlatego, że robotnikom udało się realnie przejąć kontrolę nad zakładami, ale również [dlatego], że była przekonana, iż rząd nie może już chronić jej interesów. Przemysłowcy stracili wiarę w „państwo liberalne” i byli podatni na eksperymenty polityczne zupełnie innego rodzaju.

Interpretacja faszyzmu

Ujmując najogólniej zaznaczyć należy, iż anarchiści najczęściej interpretowali ruch faszystowski jako swego rodzaju „ostatnią deskę ratunku dla kapitalizmu”, klasowe narzędzie oraz zbrojne ramię warstw posiadających, zarówno burżuazji przemysłowej jak i obszarników, które miało na celu dokonanie prewencyjnej kontrrewolucji, a tym samym zabezpieczenie istniejącego ładu społeczno-ekonomicznego, zapobieżenie przed rewolucją społeczną i ogółem spacyfikowanie proletariatu i zdyscyplinowanie go.

Co ważniejsze, wszyscy anarchiści zgodnie podkreślali, iż ruch faszystowski przepełniony był obsesyjną troską o interes klasowy i ekonomiczny obszarników oraz burżuazji, zaś jego podstawowym celem ataku stał się proletariatus, bowiem ten zaczął zagrażać interesom kapitalistów, ich zyskom oraz przywilejom. Równie mocno eksponowano ogromne przywiązanie ideologiczne faszystów wobec własności prywatnej, która uznawana była przez nich za podstawę ładu społecznego. Tak więc faszyzm postrzegany był jako twór burżuazji,

¹² R. Rocker, *Nationalism and Culture*, Los Angeles 1937, s. 244.

¹³ Z. M. Kowalewski, *Od rad fabrycznych do robotników pod bronią*, [w:] „Rewolucja”, 2008 nr. 4, s. 309.

lub przynajmniej jako twór, któremu interesy ekonomiczne posiadaczy nadały ostatecznego kształtu, tak by mógł stać się środkiem wybawienia od proletariatu. Oczywiście te sprzężenie miało charakter zwrotny i faszyci ze swej strony pragnąc zacieśnić swe więzy z burżuazją, obszarnikami oraz elitami politycznymi wykorzystywali strach przed bolszewizmem.

L. Fabbri, jeden z najbardziej znanych i wpływowych anarchistów tego okresu, postrzegał faszyzm wyłącznie w kategoriach zbrojnego ramienia burżuazji, która w obliczu niemożności państwa w pacyfikowaniu proletariatu, posługiwała się ruchem faszystowskim w celu ujarznienia, podporządkowania i zdyscyplinowania całego proletariatu. Wychodził on bowiem z założenia, iż współczesne jemu państwo musiało sprawiać pozory państwa liberalnego, opartego na legalizmie prawnym, wobec czego stare działania reakcyjne stały się po prostu nieadekwatne i nieakceptowane, zaś działania legislacyjne nie posiadały żadnego oddźwięku. Burżuazja potrzebowała znaczącej siły reakcyjnej, będącej jednak niezależną od państwa, ale działającej równocześnie w jego interesie oraz interesie uprzywilejowanych posiadaczy, która atakowałaby proletariat na każdym możliwe froncie, w każdej formie i za każdą cenę. Faszyzm stanowił więc odpowiedź na zapotrzebowanie burżuazji, stanowiąc jej zbrojne ramię mające na celu bronić ich interesów przed proletariatem, który stała się zbyt zjednoczony, zradykalizowany a wobec tego – niebezpieczny dla elit¹⁴.

Sam faszyzm zdaniem włoskiego teoretyka anarchizmu był:

szczególnie bliski klasom rządzącym, który karmiony jest ich pomocą oraz ochroną, faszyzm który służy obszarnikom i przemysłowcom wywierać presję na robotnikach i chłopach, by ci akceptowali niższe płace i dodatkową pracę, faszyzm, który stanowi w istocie parasol [ochronny] dla pasożytniczych oraz militarystycznych klas, które marzą o stanie wyjątkowym oraz wojskowej dyktaturze, w skrócie, faszyzm poprzez pałkę, rewolwer oraz podpalenie, ma nadzieję przezwyciężyć kryzys nastąpi w wyniku wojny poprzez [dokonanie] przewencyjnej kontrrewolucji(...)¹⁵

Errico Malatesta już w końcowej fazie Czerwonego Dwulecia wskazywał, iż jeżeli rewolucja nie zostanie dokończona, to „będziemy płacić krwawymi łzami za strach jaki wywołaliśmy wśród burżujów”¹⁶, uznając, iż w istocie te wydarzenia stanowiły fundament pod rozwój faszyzmu oraz przeistoczenie go w zbrojne ramię burżuazji. Z drugiej strony był optymistów. Sądził, iż faszyzm będzie na tyle krótkim wydarzeniem w historii Włoch, dzięki aktywności mas, że nie zdążą one powrócić do średniowiecznego barbarzyństwa¹⁷.

Walka z faszyzmem stanowiła dla anarchosyndykalistów i anarchistów integralną część procesu rewolucyjnego oraz walk klasowych i walki emancypacyjnej czemu doskonały wyraz dała uchwała IWA z 1 maja 1932 roku, w której zadeklarowano, iż świat stoi przed dwo-

¹⁴ L. Fabbri, *Fascism: The Preventive Counter-Revolution*, [w:] R. Graham (edited by), *Anarchism. A Documentary History of Libertarian Ideas*, Vol I, Montreal/New York/London 2005, s. 409.

¹⁵ Tamże, s. 414.

¹⁶ *The Arditi del Popolo* [w:] *Resistance to Nazism*, Anarchist Federation, s. 25, publikacja dostępna pod adresem: http://www.afed.org.uk/ace/anarchist_resistance_to_nazism.pdf

¹⁷ E. Malatesta, *Republic and Revolution*, [w:] E. Malatesta, *The Anarchist Revolution. Polemical Articles 1924-1931*, London 1995, s. 35.

ma alternatywami – albo zatriumfuje faszyzm, albo rewolucja¹⁸. Stanowisko to wynikało to z kilku przyczyn. Pierwszą i najbardziej zasadniczą było postrzeganie faszyzmu jako narzędzia burżuazji w walce klasowej, które miało na celu podporządkować proletariat i ochronić istniejący reżim kapitalistyczny – faszyzm zgodnie z tym ujęciem oznaczał nic innego jak wejście walk klasowych w nowy etap. Drugi powodem, który bezpośrednio wynikał z pierwszego, było postrzeganie faszyzmu jako konsekwencji istnienia kapitalizmu. Skoro więc faszyzm stanowi efekt istnienia kapitalizmu nie pokona się go nie likwidując kapitalizmu.

Doskonale rozumiał to L. Fabbri, które deklarował, iż skuteczną walkę z faszyzmem prowadzić można jedynie walcząc z politycznymi oraz ekonomicznymi instytucjami, których faszyzm jest następstwem. Wobec tego rewolucjoniści pragnący likwidacji państwa oraz kapitalizmu nie mogą skupiać się wyłącznie na walce z faszyzmem, bowiem dałoby to szansę państwu a także części burżuazji na zintegrowanie części proletariatusy z istniejącym porządkiem poprzez wykorzystanie faszyzmu jako straszydła, oddalającego walki klasowe od swojego podwórka¹⁹.

W aspekcie doktrynalnym faszyzm jest ideologią, która służy skuteczniejszemu podporządkowaniu społeczeństw wymaganiom kapitalistów, poprzez wyprodukowanie konsensusu, a tym samym ulegitymizowanie istniejącego społeczno-ekonomicznego *status quo*, jakoby to człowiek miał istnieć dla ekonomii, nie zaś ekonomia dla człowieka. Stało się to możliwe, bowiem faszyzm jako doktryna służąca posiadającym w walce przeciw pracownikom najemnym musiał zaniechać odwoływania się do racjonalnych argumentów na rzecz fałszywych idei wyższych, w tym wypadku „interesu państwa” oraz patriotyzmu bądź określonych emocji, najczęściej tych najbardziej prymitywnych. Jednocześnie, co podkreślał R. Rocker, faszyzm i nazizm zasadziły się na nacjonalistycznej niesprawiedliwości, wedle której każdą zbrodnię i każdy grzech można usprawiedliwić dobrem narodu i rozmyć odpowiedzialność na cały naród. Taka kolektywna odpowiedzialność narodu zabija indywidualne poczucie sprawiedliwości, sprawiając, że każdy czyn popełniany w imieniu narodu wydaje się być chwalebny²⁰.

„Czarne Lata”

Największym błędem włoskiego proletariatu w pierwszej fazie rodzenia się, a następnie starć z faszystami była w istocie bierność oraz czekanie na reakcję władz. Jak bowiem wskazywał L. Fabbri, gdyby proletariat natychmiast odpowiedział zbrojnie na ataki faszystów, faszyzm nie miałby w istocie szans na rozprzestrzenienie się. Zamiast tego robotnicy czekali na reakcję aparatu bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości, który *de facto* był sojusznikiem *Czarnych Koszul*, wkrótce otwarcie wspierając faszystów, tłumacząc to wolą „przywrócenia porządku”.

¹⁸ V. Damier, dz. cyt., s. 92.

¹⁹ L. Fabbri, dz. cyt., [w:] R. Graham, wyd. cyt., s. 415.

²⁰ R. Rocker, dz. cyt., s. 249-252.

Jak było już wzmiankowane – celem faszystów było spacyfikowanie, ujarznienie i zdyscyplinowanie proletariatu w ogóle, aby czasem wybić najmitą rewolucję z głowy czy walkę o wyższe płace. Wobec tego centurie Mussoliniego nie prowadziły wojny przeciw konkretnej sile czy opcji, jak partii socjalistycznej, ruchowi anarchistycznemu, etc. prowadzili tę wojnę przeciw proletariatowi jako takiemu mordując komunistów, anarchistów, katolików, etc. Celem było spacyfikowanie wszelkich form i porób oporu proletariatu wobec kapitalizmu.

Uderzenia te były wyjątkowo brutalne a ich celem, poza ludźmi, były także wszystkie obiekty związane z ruchem robotniczym – spółdzielnie, domy pracy, siedziby związkowe a nawet i mieszkania. Naturalnie, we wszystkich swych brutalnych aktach faszystów mogła liczyć na wsparcie państwa i jego instytucji poprzez zachowanie dużej dozy tolerancji oraz bierności, co dawało faszystom bezkarność. Jednakże niejednokrotnie aparat bezpieczeństwa państwa zbrojnie wspierał *Czarne Koszule* w starciach z siłami lewicy. Co jednak warto dodać – analogiczne działania proletariatu spotykały się ze stanowczymi represjami.

Faszyzm jest sojusznikiem państwa, [nieco] wymagającym, uciążliwym, niewygodnym, krępującym i niezsubordynowanym sojusznikiem – pomimo wszystkich tych rzeczy – ale mimo wszystko sojusznikiem. Jak [więc] państwo mogło myśleć o jego zniszczeniu?²¹

Wobec tego przejawem ogromnej naiwności było proszenie państwa o skierowanie represji przeciw faszystom, który *de facto* zabezpieczał je i system kapitalistyczny przed rozkładem.

Pierwsze starcia

Wraz z rozwojem ruchu faszystowskiego rosła liczba oraz skala ataków przeprowadzanych przez *Czarne Koszule* na całą lewicę, w tym także oczywiście na anarchistów. Za symboliczny początek *Czarnych Lat* uznać możemy atak faszystowskich bojówek na urząd miejski w Bolonii 21.11.1920 roku, podczas którego faszystów zabili 9 osób²².

USI w celu przeciwdziałania pochodowi faszyzmu, starało się zradyzalizować oraz rewolucjonizować masy. W tym też celu federacja organizowała działania bezpośrednie przeciw *Czarnym Koszulom*, w tym strajki, a także organizowała oddziały zbrojne składające się z ochotników, których celem była obrona Izb Pracy przed atakami²³. Niezaprzeczalnie to właśnie w miejscowościach, które uważane były za bastiony anarchizmu (jak np. Parma, Piombino, Carrara, etc.) opór wobec faszyzmu był najsilniejszy²⁴. Pomimo tego był on niewystarczający – faszystów cieszyli się zbyt dużym wsparciem ze strony państwa i kapitału, aby anarchiści samodzielnie mogli im stawić opór.

²¹ L. Fabbri, dz. cyt., [w:] R. Graham, wyd. cyt. 414.

²² Z.M. Kowalewski, dz. cyt., [w:] cyt. wyd., s. 348.

²³ V. Damier, dz. cyt., s. 53.

²⁴ *Włoski syndykalizm i faszyzm*, [w:] *Anarchosyndykalizm. Strajki, powstania, rewolucje 1892 – 1990*, Poznań – Kraków 2006, s. 58.

Śmiałkowie Ludowi

Z tychże powodów coraz większym uznaniem cieszył się pomysł (którego największym apologetą był E. Malatesta²⁵), utworzenia jednolitego oraz szerokiego frontu robotniczego, który zjednoczyłby całą lewicę w walce z faszyzmem, zwłaszcza że w całym kraju na szczeblu lokalnym powstały dziesiątki sojuszy anarchistów, komunistów i anarchistów wspólnie stawiających opór faszystom. Pierwszym miastem w jakim takowe porozumienie powstało było Livorno, w którym już w listopadzie 1920 roku proletariusze różnej identyfikacji politycznej stawili opór uderzeniu na miasto *Czarnych Koszul* wspartych przez marynarkę, policję i lokalną burżuazję. Wspólna obrona miasta stanowiła impuls do powołania „Drużyn Akcji Antyfaszystowskich” w skład których weszły: Izby Pracy CGL, USI, PSI, FGSI, PCd'I (Włoska Partia Komunistyczna), FGcd'I, UAI i Związek Kolejarzy, co umożliwiło odpierranie następnych ataków faszystów²⁶. W istocie więc proponowany przez Malatestę front byłby rozciągnięciem i sformalizowaniem oddolnie zrodzonej współpracy sił lewicy.

W następstwie tej atmosfery oraz powszechnej aprobaty dla pomysłu Malatesty, zrodziła się **Śmiałkowie Ludowi** (*Arditi del Popolo*), czyli ogólnokrajowa organizacja zrzeszająca wszystkie milicje antyfaszystowskie, których założycielem był anarchista oraz jednocześnie oficer wojska włoskiego w stopniu porucznika – Argo Secondari. Inicjatywa spotkała się z dużym entuzjazmem, szczególnie ze strony anarchistów, co spowodowało, iż do i do końca 1921 roku powstało ponad 144 paramilitarnych oddziałów, w których wówczas walczyło ponad 20 tys. robotników. Obok anarchistów w milicjach walczyli również socjaliści oraz komuniści, którzy czynili to jednak wbrew zaleceniom partii²⁷. *Śmiałkowie* wstępując do milicji zaprzysięgli walkę z faszyzmem, jako antyspołecznym i antyrobotniczym ruchem społecznym, zyskując wkrótce **Komitetu Obrony Proletariackiej**, przeistaczając się zasadniczo w jej zbrojne ramię.

Przynależność klasowa milicjantów była niemal jednolita. Przeważająca większość bojowników była robotnikami (głównie kolejarzami, pracownikami metalurgii, listonoszami, robotnikami budowlanymi, pracownikami portów, stoczniovcami oraz robotnikami rolnymi). Poza robotnikami do milicji dołączali także chłopci, urzędnicy, adwokaci oraz studenci. W większości byli to ludzie młodzi, którzy nie osiągnęli nawet wieku poborowego²⁸. Wśród milicjantów w północnych Włoszech dominowali komuniści, zaś w środkowych anarchiści, szczególnie w regionach o silnych tradycjach anarchistycznych, jak: Parma, Ancona, Livorno, La Spazia, Bari, Piombino, Pisa oraz Rzym²⁹. Same zaś struktury *Arditi del Popolo* przypominały struktury wojskowe: podstawową jednostką był oddział (drużyna), który składał się z 10 członków i dowódcy, 4 oddziały (drużyny) tworzyły kompanie, zaś 3 kompanie tworzyły batalion. Struktura była jednak na tyle elastyczna, iż *Arditi* mogło reagować szybko na pojawiające się zagrożenie faszystów.

²⁵ Tamże.

²⁶ Z. M. Kowalewski, dz. cyt., [w:] cyt. wyd., s. 352.

²⁷ Tamże, s. 359.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

Nawiasem mówiąc Argo Secondari służył podczas wojny w elitarnym oddziale szturmowym, składającym się wyłącznie z ochotników („Arditi”). Prawicowe skrzydło oddziału stanowiło po wojnie elitarne oddziały faszystowskie, lewicowe zaś elitarne oddziały antyfaszystowskie oraz rewolucyjne (w lipcu 1919 roku lewicowi „Arditi” próbowali wywołać powstanie w Rzymie).

Miasto/Region	Liczba oddziałów	Liczba milicjantów
Umbria	16 sekcji	2 tyś.
Marche	12 sekcji	1 tyś.
Lombardia	17 sekcji	2,1 tyś.
Wenecja	15 sekcji	2,2 tyś.
Emilia Romana	18 sekcji	1,4 tyś.
Liguria	4 bataliony	1,1 tyś.
Piemont	8 bataliony	1,3 tyś.
Sycylia	7 sekcji	600
Kampania	7	500
Apulia	6	500
Sardynia	2	150
Abruzzo	1	200
Calabria	1	200

Tabela 1: Liczba oddziałów Arditi del Popolo i ich liczebność | Źródło: The Arditi del Popolo [w:] Resistance to Nazism, Anarchist Federation, s. 24, publikacja dostępna pod adresem: http://www.afed.org.uk/ace/anarchist_resistance_to_nazism.pdf

Pierwsza oraz najpoważniejsza demonstracja siły *Śmiałków Ludowych* miała miejsce 6 lipca 1921 roku. Wówczas to odbywała się wielka manifestacja antyfaszystowska, którą ochraniało 2 tysiące milicjantów³⁰. Po tym wydarzeniu sytuacja stała się jeszcze bardziej napięta w konsekwencji czego coraz częściej dochodziło do starć pomiędzy faszystami a antyfaszystami. Ci pierwsi, co już kilkakrotnie wspominałem, wspierani byli przez miejscowych notabli oraz urzędników, zyskując również przychyłność burżuazyjnej prasy, skrupulatnie przemilczającej faszystowskie zbrodnie i pod byle pretekstem wszczynającej kampanie oczerniające antyfaszystów.

Na dalszych losach organizacji i walce z faszyzmem zaważyły partykularne interesy partii politycznych, które sprawiły, iż niemożliwe stało się zachowanie jedności. Wpierw socjaliści oraz CGL zawarły „pakt o nieagresji” z faszystami wycofując się z frontu. Wkrótce również partia komunistyczna odcięła się od *Śmiałków Ludowych*, pomimo sprzeciwu większości członków oraz niektórych liderów, jak np. A. Gramsciego. Kierownictwo było jednak nie ugięte. Nie chciało uczestniczyć w żadnej inicjatywie, nad którą nie miałyby pełnej kontroli.

³⁰ Tamże, s. 357.

Wystąpienie z sojuszu socjalistów i komunistów znacząco osłabiło siłę i zdolności bojowe *Śmiałków*, którzy formalnie popierani byli już wyłącznie przez USI, UAI oraz lokalne syndykaty. Tak znaczące osłabienie ruchu pozwoliło faszystom – przy znaczącym wsparciu państwa – na podjęcie wzmożonej ofensywy przeciwko proletariatowi. Intensyfikacja działań faszystów oraz opuszczenie sojuszu przez lewicę propaństwową spowodowało, iż w październiku było już jedynie 6 tysięcy milicjantów, zgrupowanych w 50 oddziałach³¹, którzy musieli stawić czoła ponad 30 tysiącom faszystów. Organizacja jednak przetrwała czemu dała wyraz w listopadzie 1921 roku atakując kongres faszystowski w Rzymie.

Włoski Sojusz Pracy

Wzrost agresji ze strony faszystów zmusił lewicę do ponownego rozważenia możliwości stworzenia jednolitego frontu antyfaszystowskiego. Z taką propozycją na początku 1922 roku wystąpił Związek Kolejarzy zapraszając do rozmów wszystkie organizacje lewicowe. Jedynie komuniści odmówili współpracy. Wskutek tych rozmów powstał **Włoski Sojusz Pracy** (AIL), który w zamierzeniach inicjatorów stać się miał szeroką koalicją lewicowych ugrupowań wymierzoną w faszyzm. W jej skład weszły: USI, CGL, Włoska Unia Pracy, Związek Kolejarzy Włoskich, Krajowa Federacja Pracowników Portowych. Ponadto inicjatywę poparły także, acz nie wstąpiły do koalicji: PSI, UAI, Włoska Partia Republikańska oraz *Śmiałkowie Ludowi*, którzy w praktyce stali się zbrojnym ramieniem AIL. Należy jednak nadmienić, iż nie wszyscy członkowie CGL poparli powstanie AIL i właściwie jedynie frakcja komunistyczna konfederacji w całości poparła oraz wsparła Sojusz Pracy.

W czerwcu tego samego roku sojusz wezwał do generalnego strajku antyfaszystowskiego, który w wielu miejscowościach przerodził się w zbrojne starcia³². Z kolei w lipcu, po tym jak faszysty spalili siedzibę Federacji Ruchu Spółdzielczego, AIL wezwało do zorganizowania strajku generalnego wymierzonego w państwo i jego ustrój, które zdaniem członków ruchu wspierało faszystów.

Jednakże pomiędzy lewicą rewolucyjną a reformistyczną wchodzącą w skład porozumienia istniał ogromny rozdźwięk odnośnie celów oraz metod działania, czy precyzując – brakowało konsensusu odnośnie ich interpretacji oraz granic, w których winne być one stosowane. Doskonale ilustruje to przykład generalnego strajku antyfaszystowskiego, do którego wzywali zarówno anarchosyndykaliści jak i reformiści, lecz oba stronnictwa zupełnie odmiennie do rozumiały. Anarchiści bowiem uważali, iż strajk generalny wymierzony winien zostać w cały ustrój polityczny oraz istniejący ład społeczno-ekonomiczny. Reformiści uważali, że ten winien być ukierunkowany ku przywróceniu praworządności, apelując do swych członków by posługiwali się wyłącznie legalnymi metodami walki, co uczyniłoby strajkujących praktycznie bezbronnymi w przypadku – zapowiadanego – ataku faszystów³³.

³¹ Tamże, s. 376.

³² V. Damier, dz. cyt., s. 53.

³³ Z. M. Kowalewski, dz. cyt., [w:] cyt. wyd., s. 379.

Sam strajk zakończył się klęską reformistów. Faszyści, wsparci przez policję oraz wojsko, bez problemu spacyfikowali proletariuszy, co pozwoliło im przejść do ofensywy i zaatakować – wydawałoby się – bastiony lewicy. Wpierw zaatakowano Livorno, w którym walki z faszystami toczyły się do 3 sierpnia. Następnie zaatakowana została Genua, w której również toczyły się zaciekle walki, lecz i tam faszyści odnieśli zwycięstwo głównie dzięki wsparciu ich przez prywatnych armatorów. Najcięższe walki toczyły się jednak o Parmę, miasto uważane za najważniejszy bastion anarchizmu we Włoszech, która stanowiła jedyne niezdobyte przez faszystów miasto.

Po Marszu na Rzym włoski ruch anarchistyczny zaczął się stopniowo dezintegrować w wyniku represji w niego wymierzonych. Niemniej dopiero w 1927 roku faszystom udało się rozbić integralność ruchu³⁴. Nie przeszkodziły to jednak anarchistom wzięcia czynnego udziału w walkach partyzanckich przeciwko faszystom podczas II Wojny Światowej, szczególnie na północy kraju³⁵.

Sami anarchiści przyczyn klęski lewicy w starciu z faszystami doszukiwali się w umiarkowanej i ugodowej postawie socjalistów, którzy ostatecznie porzucili „sojusz pracy”, a także biurokracji partii komunistycznej. Wydaje się, iż ocena anarchistów była jak najbardziej zasadna. Rzeczywiście bowiem socjaliści dosyć szybko zawarli rozejm z faszystami, a komuniści nie chcieli by ich oddziały walczyły ramię w ramię, gdyż woleli klęskę i faszyzm, niż ryzyko, że ich «zwolennicy» zarażą się anarchizmem”³⁶.

³⁴ V. Damier, dz. cyt., s. 87.

³⁵ P. Marshall, dz. cyt., s. 452.

³⁶ V. Damier, dz. cyt., s. 60.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Maciej Drabiński
Opór anarchistów wobec faszystowskiej kontrrewolucji
27 października 2012

[https://drabina.wordpress.com/2012/10/27/
opor-anarchistow-wobec-faszystowskiej-kontrrewolucji/](https://drabina.wordpress.com/2012/10/27/opor-anarchistow-wobec-faszystowskiej-kontrrewolucji/)

pl.anarchistlibraries.net